

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście mk. 2.25. Nekrologia — mk. 1.25. Reklamy po teście (4 szp — mk. 1.25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.20.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

W poniedziałek, 14 lipca r. b.
**Uroczyste przedstawienie
w rocznicę święta francu-
skiego — Wolności.**

Wtorek, 15 lipca r. b.
„Osiołek“
Komedja w 3 akt. Caillavet'a i Fleurs'c.

Środa 16 lipca r. b.
Przedstawienie zawieszono

14 Lipca.

Dla Ciebie, Francjo, bije polskie serce,
Tobie składamy dzisiaj hołd i cześć,
Boś pokonała naszego krwiozercę,
Dla Ciebie, Francjo, bije polskie serce.
Z kwiatów ścielamy przed Tobą kobierce,
Mogąc wolności sztandar odtąd nieść,
Dla Ciebie, Francjo, bije polskie serce
Tobie składamy dzisiaj hołd i cześć.

Stuletnich uczuć nie wygasły znicze,
Wierzmy święcie w Francji serce, miecz,
Że wrogów plany skruszymy zbrodnice,
Gdy uczuć naszych nie wygasły znicze;
Że razem losów odeprzemy bicze,
Nie dając nigdy iść wolności wstecz,
Stuletnich uczuć nie wygasły znicze,
Wierzmy święcie w Francji serce, miecz.

1919. Leon Gajewicz.

14-go lipca

14 lipiec 1789 r. to data budząca w sercu każdego francuza echa przeszłości, echa wyzwolenia duchowego z pięć niewoli przestarzałych pojęć, w których stojące już wówczas na wysokim poziomie kultury mieszczaństwo francuskie nie znajdowało ram.

Panowanie Ludwika XVI należy do okresu najwyższego rozkwitu literatury oświeconej francuskiej, ale zarazem i zupełnego upadku znaczenia Francji w polityce międzynarodowej i ciężkiego finansowego położenia wewnętrznego.

Przyczyną tego mieszczaństwo i zupełnie słusznym widziało w bezmyślnym życiu dworu i nieprawdowemu jakiegokolwiek narodowej polityki.

To też powszechnem stało się żądanie zwolania niezbiierających się stanów, czyli przedstawicielstwa narodowego, co pod naciskiem opinii nastąpiło.

Lecz gdy stwierdzono, że zarówno król, jak i szlachta nie chcą w stanach przeprowadzić reform wynikających z ducha czasu, że istniały tendencje do odroczenia, lub nawet rozwiązania stanów, lud paryski zapalał gniewem i podniósł sztandar rewolucji.

Rankiem dnia 14 lipca ludność opłomowała arsenały i składy amunicji, uzbroiła się i ruszyła zdobywać więzienie państwowe — Bastylję.

Zajęcie tej cytadeli stało się hasłem do rewolucji w całym kraju i poprzedziło szereg brzemiennych w skutki wydarzeń o znaczeniu historycznym doprowadzających do zupełnego zniesienia, przywilejów poszczególnych warstw narodu, równając wszystkich w prawach człowieczeństwa.

Tworem tej rewolucji jest słynna „Deklaracja praw człowieka i obywatela“ kładąca kamień węgielny pod programy

wyzwoleńcze z pięć średniowiecznych pojęć innych narodów.

Dzień ten nie jest świętem dla Francji dlatego, że wywołał rewolucję, ale, że zawałił zmurszały gmach przestarzałych pojęć.

I zarysował on — gmach ten nietylko we Francji, ale i w Polsce.

Polska pozostająca w stałych stosunkach z Francją, od niej biorąca kulturę i szczepiąca ją na wschodzie, nad wstrząśnieniami Francji nie mogła przejść do porządku dziennego.

Wypadki rozgrywane się tam, żywym echem odbiły się i u nas.

Tylko te, na co trzeba było gdzieś wytoczyć potoki krwi ludzkiej, tu przechodziło bezkrytycznie. Naród nasz umiał zawsze iść równoległe z kulturą zachodu.

Dziś, kiedy siostrzycy Francji i Jaj bohaterskim krwawym wysiłkiem w przezwyciężeniu mierze zawdzięczamy wolność i niepodległość, Jej święto, musi być naszym świętem.

Musi być świętem naszym i dlatego jeszcze, że reformatorskie hasła francuskie, przejęte przez naszych najwłaściwszych myślicieli narodowych, zapisały się w historii naszej, jako wieczyste pomniki kultury i cywilizacji i postawiły nas w rzędzie narodów zachodnich.

Czczyć musimy to święto również i dlatego, że historia na te dwa narody Francję i Polskę kładzie obowiązki przedostawia innym i utrzymywania równowagi europejskiej, którą zachwiać będą usiłowały niejednokrotnie narody niemieckie.

W imię więc wspólnych hasel i interesów wznosi Polska okrzyki:

Niech żyje Francja i niech przoduje w szlachetnem!

L. D.

Oświadczenie rządu amerykańskiego.

Warszawa, 13 lipca (PAT). Ze strony międzynarodowej otrzymujemy następującą informację.

Z pośród komisji wyznaczonej przez prezydenta Wilsona dla zwiedzenia Polski i zbadania dokładnego wszelkich spraw mających wpływ na stosunki między żywołem żydowskim a nie żydowskim w Polsce przybył dziś rano były ambasador Henryk Morgentau i gen. Edgar Jadwin, dyrektor budownictwa armii amerykańskiej we Francji. W instrukcji udzielonej komisarzom rząd amerykański stwierdził, że jest natchniony przyjazną chęcią oddania usług wszelkim żywołom w nowej Polsce tak chrześcijańskim jak i żydowskim i że ma przekonanie, że wszelkie środki przedsięwzięte dla poprawy losu żydów przyniosą też pożytek i reszcie ludności i na odwrót, cokolwiek się uczyni dla wspólnego dobra Polski jako całości, przyniesie korzyść żydom w Polsce.

Stany Zjednoczone powitały z zapalem urzeczywistnienia 13-go z pośród 14 punktów prezydenta Wilsona: Polski niepodległej i radeby oddać narodowi polskiemu takie usługi braterskie, jakie od nich zażądała i zażądać może. Stany Zjednoczone mające podziw nadwyzczajny dla Kościuszki i Puławskiego żywią dla Polski te same uczucia, jakie żywią dla Francji przez wzgląd na usługi Lafayette'a. Nagłąca potrzeba wzmożenia Polski natychmiast i nieustannie tak, aby była zdolna sprostać bolszewickim wpływom rosyjskim, i zwalczać intrygi pewnych żywołomów, tak jest oczywista że komisja ufa, że wszystkie klasy w Polsce zapomną o swoich zaręczaniach przeszłych i obecnych i współdziałać będą patriotycznie dla urzeczywistnienia swojej głównej ambicji: Polski trwałej, zjednoczonej, niepodległej, poważnego członka ligi narodów.

Ofensywa Denikina.

Łódź, 11 lipca. WBK. Dochodzą tu wieści, że wojska Denikina po zajęciu Charkowa i Ekaterynosławia nie zaprzestały ofensywy i prą dalej naprzód na wschód, chcąc jeszcze przed jesienią opłomować całą Ukrainę. Armja Denikina jest doskonale wyposażona i liczy 200 tys. ludzi, przyczem w miarę posuwania się naprzód wciąż wzrasta przez przyłączanie się zamocniejszej ludności miejscowej. Potwierdza się istnienie kontaktu między Pellurą i Denikinem. Co do formy współdziałania toczą się jeszcze pertraktacje.

Tretjakow działa.

Paryż, 12 lipca (PAT) — Radjo warszaw. Tretjakow przewodniczący komisji ekonomicznej i finansowej delegacji rosyjskiej w Paryżu, były członek rządu tymczasowego w Piotrogrórze został mianowany przez Koczaka ministrem przemysłu i handlu i wyjechał dziś z Francji do Omska. Tretjakow zamierza rozszerzyć jaknajbardziej stosunki handlowe krajów ententy z prowincjami wyzwolonymi z pod jarzma bolszewickiego. Nowy minister uznaje konieczność ułatwienia waz kłmi sposobami walki ekonomicznej ententy z niemcami na rynkach rosyjskich.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 13 lipca (PAT).

Front galicyjsko-wotyński.

Na południo-wschód od Mołodeczna nieprzyjaciel dalej atakuje nasze pozycje wzdłuż linii kolejowej Mołodeczno-Mińsk. Ataki odparto z krwawymi stratami dla nieprzyjaciela.

W ciągu 12 lipca bolszewicy ponowili atak znaczniejszymi siłami i wzdłuż linii kolejowej koło stacji Olechowicze.

Walki w toku.

Front poleski.

W pościgu za cofającym się przeciwnikiem oddziały nasze dotarły do linii rzeki Łani.

Front litewsko-białoruski.

Na całym froncie akcja wywizdowa patroli.

W Galicji naogół spokój.

Do meldowanej 12 lipca zdobyczy w akcji na Jazłowiec dochodzi jeszcze 500 jeńców w tem 26 oficerów z żonami, 120 wozów i 4 kuchnie polowe, kilkaset karabinów i wielość amunicji.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Poznań 12 lipca. (PAT).

Front północny:

Pod Chobielnem Młynem, Romnowem odparto zaczepki patroli niemieckich. Zresztą na całym froncie spokój.

Front zachodni:

Okolicę Kopanicy nieprzyjaciel obrzucał minami. Artylerja niemiecka ostrzeliwała silnie Murkowo, a na Klonowiec ożywiony ogień z kulemiotów. Na reszcie frontu nic nowego.

Głód w Rosji.

Moskwa, 13 lipca (PAT) — Radjo warsz. Ze źródeł sowleskich: „Wiestnik“ ogłasza co następuje: Do wszystkich siewiów! Do wszystkich redakcji!

Brak chleba. Na nowe zbiory czekać musimy jeszcze bardzo niewiele czasu. Dołączcie wszystkich starań by zwyciężyć głód, wzmóćcie dowóz zboża. Rosja bolszewicka przeżywa chwile krytyczne. Petersburg i Moskwa m rą z głodu. Podzielcie wasz ostatni kawałek chleba z proletariuszami stolicy. Dopomóżcie im.

Prześladowania Polaków.

Kraków 12 lipca. (tel. wł.) — Uchodzący z Górnego Śląska przybywający tutaj wydali odezwę, w której opisują okrucieństwa, jakich dopuszczają się Niemcy.

Wskazują również, że w Europie nic się o tem nie pisze i nikt się tem nie zajmuje, natomiast wielki hałas powstaje gdy halerczyk ucina brodę żydowi.

Ankieta finansowa.

Warszawa, 13 lipca (PAT) — Na życzenie pana ministra skarbu związek banków w Warszawie swolał ankietę bankową w której wzięli udział delegaci instytucji finansowych z całej Polski. Ankieta obradowała od 8 do 12 lipca b. r. włączni. W ankiecie, której przewodniczyli panowie dyr. Karwowski i Korwin Szymanowski, uczestniczyli pp. marszałek Sejmu Trampezyński, minister skarbu Karpiński oraz zastępcy rządu i polskiej kasy pożyczkowej, członkowie związku banków w Warszawie i dyrektorowie najwłaściwszych instytucji finansowych z Wielkopolski i Małopolski. Ankieta jednogłośnie oświadczyła się za koniecznością załatwienia sprawy walutowej jeszcze w bieżącej sesji Sejmowej i stwierdziła, że dalsze odroczenie jej uniemożliwia podjęcie choćby pierwszych kroków na drodze do uporządkowania stosunków gospodarczych w całym państwie.

Spowodowana obecnym stanem rzeczy niepewność stosunków doprowadza zdaniem ankiety położenie gospodarcze do ostatecznej deruty. Szczegółowe wnioski, co do zasad reformy walutowej i techniki wymiany znaków pieniężnych ujęto w szereg rezolucji, które odpowiednio sformułowane, delegacja ankiety podała panu ministrowi skarbu ustnie do wiadomości.

Wilson o traktacie pokojowym.

Lougdun, 13 lipca (PAT) — Radjo warsz. Prezydent Stanów Zjednoczonych pierwszy raz osobiście przedłożył senatowi do ratyfikacji traktat. Prezydent oświadczył w swej mowie, że uważa traktat pokojowy za odpowiadający 14 punktom, lecz traktat byłby zwykłym świstkiem papieru bez powołania do życia ligi narodów. Ameryka, powiedział Wilson, nie powinna w dalszym ciągu pozostawać na uboczu. Stany Zjednoczone nie mogą odmówić przyjęcia roli moralnego przewodnika, którą jej proponują, nie sprawiając wielkiego zawodu ludzkości. Europa przyjęła z zapalem udział Stanów Zjednoczonych w konferencji wiedząc, iż udział ten jest bezinteresowny. Liga narodów stała się potrzebną a nawet niezbędną jako szkielet nowego ustroju. Traktat z Niemcami, który pośrednio i bezpośrednio dotyczy wszystkich narodów przedstawiał trudności, których nie udało się unikać bez pewnych nie wielkich ustępstw. Traktat nie jest całkowicie taki, jakiego byśmy sobie życzyli i jakiego by sobie życzyły inne delegacje. Lecz nie dając się unikać ustępstwa nie łamią zasady. Konferencja całkowicie zastosowała się do 14 punktów, mając na swadze obecny stan sytuacji międzynarodowej.

Ze Śląska Cieszyńskiego.

Cieszyn, 13 lipca. (PAT). Wczoraj na zarządzenie wojskowości aresztowano dr. Pagiera doradcę prawniczego komory i dr. Zoldka prokuratora przy sądzie obwodowym w Cieszynie. Obaj są obwinieni według zeznań prof. Müllera o autorstwo głośnego artykułu przeciw generałowi Hallerowi w „Tischner Volksblatt“.

Cieszyn, 13 lipca. (PAT). — Wskutek interwencji rady narodowej Czesi cofnęli podwyżkę taryf kolejowych na polskim odcinku kolei Bogumin — Koszycy.

Cieszyn 13 lipca. (PAT). Na murach miastach rozlepiona została następująca odezwa:

Dla ustalenia ładu i porządku oraz normalnego toku życia wśród tutejszej ludności wzywamy wszystkich bez różnicy religii i narodowości do ścisłego wykonania wydanych przez władze polskie przepisów i rozporządzeń i do bezwzględniego przeciwdziałania sprostozonemu wykroczeniu przez wydawanie szkodliwych jednostek w ręce władz kompetentnych.

Obywatele! Rodacy! Tylko jednością silni potrafimy uniknąć tych ciężkich zaburzeń społecznych, jakie w ościennych państwach wystąpiły i teraz jeszcze występują. Siłę potrzebną ku temu znajdziemy w sobie samych aż nadto przy sumiennym spełnianiu obowiązków, jakie nakłada na nas rodzina, kraj i państwo.

W interesie Was samych żądamy również wydania władzom ukrytych przez poszczególne jednostki desertorów, broni, amunicji, oraz innych rzeczy wojskowych, jak mundurów, trzewików itd, przyrzekając bezkarność tym, którzy dobrowolnie te osoby i rzeczy wydadzą. Przytrzymywanie takich stanowi zbrodnię przeciwko sile zbrojnej państwa.

Ze względu na to, oraz że na terenie zajęтым przez podległe mi formacje obowiązują przepisy i ustawy wojenne dawnych Austro-Węgier winnych surowo ścigać będą.

Latinik m. p.

pułk, dywizjoner i dowódca.

Cieszyn, 12 lipca (PAT). Jednocześnie z ukazaniem się odezwy naszej rady narodowej do ludności Śląska Cieszyńskiego „Czeski narodził wiber“ opublikował tak że odezwę, która aroganckim tonem, zachłonością i obelgami pod adresem pałaków, kłamstwami, pyszałkowatością i nerwowością odbija tak rażąco od spokojnej szlachetnej rady narodowej, że tem samym już przegrywa. Odezwa czeska wzywa do protestów przeciwko przebieganiu sprawy śląskiej i do manifestacji na rzecz jak najszybszego jej rozwiązania.

Obchód narodowego święta francuskiego.

(x) Do programu zapowiedzianego Obchodu narodowego Święta francuskiego w mieście naszym, w celu uczczenia rocznicy wzięcia Bastylli, należał pochód manifestacyjny zorganizowany wczoraj przez magistrat m. Łodzi nawpół z władzami wojskowymi.

Ułożeniem szczegółowo projektowanego pochodu zajęli się komisarz Zbrozek, dowódca miasta Bilyk, prezydent miast Rzewski oraz L. Chwalbiński, E. Ciszkiwicz i E. Gólkont.

Pochód, dzięki pogodzie i wzorowej organizacji, wypadł wspaniale.

Mimo, że rozpoczęcie pochodu zapowiedziano na godz. 8 i pół wieczorem, już przed godziną 7, na Nowym Rynku, gdzie oznaczono zbiórkę uczestniczących korporacji i stowarzyszeń, zaległy dookoła tłumy publiczności.

Zarówno gmschy magistratu jak i inne domy udekorowano narodowymi emblematami francuskimi, a niektóre balkony w dywany i transparenty z inicjałami Rzeczypospolitej Francuskiej.

Wyruśnienie na pochód zwiastował uroczysty capstrzyk przez wszystkie oddziały złoży łódzkiej.

Przed godziną 8 wieczorem zaczęły nadciągać na Nowy Rynek oddziały wojsk zalogi miejscowej, przedstawiciele różnych instytucji, korporacje i stowarzyszenia ze sztandarami chorągiewkami.

Uformowaniem pochodu zajęli się pp. Chwalbiński i Ciszkiwicz.

Zanim pochód ruszył z miejsca z balkonu magistratu przemawiał prezydent Rzewski, szanując, że przed 130 laty naród francuski powstał przeciw despotyzmowi i przez wzięcie Bastylli zaprowadził rządy demokratyczne.

Francja była zawsze ochronieniem dla polaków; przez cały czas niewoli naszej Francja dzieliła wspólnie dni naszego smutku. Zakończył słowami, że dziś z okazji uroczystej chwili dla narodu francuskiego, jako wyraziciel uczuć ludności miasta wznosi okrzyk „Niech żyje Francja“!

Tym pochwylił ten okrzyk, a orkiestra wojskowa zagrała Marsyljanę. Po chwili zagrzmiły dźwięki mazurka Dąbrowskiego, a z piersi przedstawicieli nielicznej wprawdzie kolonii francuskiej wydarły się okrzyki po polsku „Niech żyje Polska“.

Dano znak do ruszenie pochodu. Na czele postępowały oddziały wojska polskiego z udziałem oddziałów stacjonowanego pułku Hallera oraz oficerów francuscy, za nimi szli harcerze, dalej kolonja francuska z p. Marcy-Rffe na czele, przedstawiciele duchowieństwa, magistratu, Rady Miejskiej, władz wojskowych i policji państwowej, instytucji spo-

łecznych i zawodowych, dalej ugrupowania polityczne i stowarzyszenia ze swoimi sztandarami, a więc organizacja robotnicza Zjednoczenia Narodowego, Chrześcijańska Demokracja, Stowarzyszenia pracy kobiet polskich, pracownicy tramwajów miejskich oraz wszystkie cechy Rzemieślnicze, wreszcie oddziały straży ogniowej ochotniczej z pioncami pochodniami.

Grupy poszczególnie pochodu rozdzielały orkiestry: wojskowe, policji państwowej i straży ogniowej ochotniczej. Orkiestry te grały na przemian hymny narodowe: francuski i polski.

Cały pochód wywierał imponujące wrażenie.

Ulice przez które posuwał się pochód literalnie zalane były publicznością, tworzącą po obu stronach zbite szpalery. Wyjęło całe miasto.

Wszystkie domy oraz wystawy sklepowe na ulicach, przez które przeciągał pochód, były udekorowane emblematami flagami narodowymi francuskimi i polskimi. Balkony zapełnione, a z okien domów wzywało mnóstwo osób, pragnących być świadkiem niezwykłego pochodu.

Pochód posuwał się ulicą Piotrkowską. Co chwila daly się słyszeć okrzyki na cześć Francji i Polaki.

Z Piotrkowskiej skręcił na ulicę Zieloną a następnie w ulicę Alei Kościuszki, gdzie przedelflował przed Jeneralnem Dowództwem Okręgu Wojskowego i zatrzymał się przed Komisarjatem Rządu polskiego i przyjdum policji Państwowej.

Tużaj z balkonu przemawiał p. Zbrozek, podkreślając znaczenie dzisiejszego święta wolności Republiki Francuskiej, Święta Wielkiego dnia zwycięstwa. Podnosił męstwo i waleczność francuzów, którzy szli razem z nami, niosąc nam wolność i zwycięstwo.

Francuzi umieli pokazać, co znaczy ofiarności dla Ojczyzny, piastując drogę ideały.

Zakończył przemówienie okrzykiem: „Niech żyje Francja“ „Niech żyje Polska“.

Orkiestra zagrała Marsyljanę, a następnie polski hymn narodowy.

Orzykom nie było końca.

Pochód ruszył dalej, kierując się ulicą Benedykta na Piotrkowską, gdzie zatrzymał się przed Grand Hotelam. Z balkonów zrywały się co chwila okrzyki na cześć Francji. Oficerów francuskich obrzucano kwiatami.

Następnie skierowano się w ulicę Moniuszki, gdzie mieści się dowództwo pułku czołgów.

Przez ulicę Moniuszki, Sienkiewicza,

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorządna Polska Restauracja ::
wł. J. Petrykowski.
Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne wina pierwszorządnych domów po cenach obywatelskich.
Codziennie Trio Rychtera.

Kazimierz Roszak
Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.
Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficz.
Nadeszły oryginalne amerykańskie maszyny i ostrza
Gilette,
oraz mydła Johnson'sa.

KUPUJĘ ZŁOTO, SREBRO
i drogie kamienie
Płacę najwyższe ceny, oraz wykonuję wszelkie roboty w zakres jubilerstwa wchodzące.
JUBILER
F. DĘBOWSKI, ul. Piotrkowska 186.

Dr. H. Sadkowski
Choroby wewnętrzne
(specjalnie żółdka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. Feliks Skusiewicz
ul. Andrzeja № 11.
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—2 i 4—8,
Panie 5—6.

Kaszki, chrypkę, duszność usuwają „Pastylki Belgijskie“ z marką „kogut“ (Krajowa Walda). Ządać w aptekach, składach aptecznych „Pastylek Belgijskich, z marką „kogut“

ogłoszenia drobne.

Drzewo dębowe dla stelmachów i bednarzy, oraz suche sprychy, klepki i bale do sprzedania. Franciszkańska 41

Modelarz samodzielnym znającym się dobrze na formowaniu poszukuje pracy w odpowiednich zakładach Ofarty w adm: Straży pod „Zdolny“

Cezar Ast zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Józefa Kwasińska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 849—3

Michalina Barisz zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Nawrót, pochód skręcił znów w ulicę Piotrkowską i tutaj zatrzymał się pod dowództwem miasta, gdzie oczekiwał komendant Bilyk.

Po chwili pochód został rozwiązany. Przez cały czas pochodu panował porządek wzorowy, niżej nie zakłócony. Porządek utrzymywała policja konn. i piesza.

Powrót uczestników pochodu nastąpił o godz. 10 i pół wieczorem.

Koniec Kramarza.

Praga, 12 lipca. (PAT). „Prager Tageblatt“ w artykule wstępnyemu zajmuje się kwestją czy Kramarz wobec wyeliminowania go z rządu czeskiego ma nadal mandat oficjalny reprezentowania czeskiej republiki w Paryżu.

Z listu Masaryka do Kramarza wynikałoby, że mandatu tego nie posiada. Wobec tego oficjalną jego misję w Paryżu uważać należy za skończoną. Obecnie jego stanowisko jest niejasne tak jak swego czasu stanowisko włoskiego premiera Orianda.

Wstrzymanie wyroku śmierci.

Morawska Ostrawa, 12 lipca (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Wiednia, że na skutek interwencji włoskiego reprezentanta w Budapeszcie rząd sowieński wstrzymał wyroki śmierci na przywódców kontrewolucji.

Misja Dragomirowa.

Paryż, 12 lipca (PAT) — Radjo warszaw. Agencja „Union“ donosi o misji gen. Dragomirowa do następującej: Misja Dragomirowa prezydenta ministrów przy wędzu naczelnym wojsk Rosji południowej ma przedewszystkiem na celu zawiązanie bezpośrednich stosunków a rządem Kocuzaka. 12 czerwca gen. Denikina proklamował iż odda się pod rozkazy admirała Kozłakowa, 16 czerwca został ogłoszony rozkaz gen. Denikina w którym oznajmia, iż forma rządu w Rosji południowej nie ulegała żadnej zmianie aż do chwili otrzymania instrukcji od Kocuzaka co nie może nastąpić w krótkim czasie. Delegacja rosyjska przybyła do Paryża ma opisać Kocuzakowi położenie wojskowe i polityczne w Rosji południowej oraz otrzymać wszelkie konieczne instrukcje i pełnomocnictwa. Delegacja ma również na celu informowanie gen. Denikina o sytuacji politycznej w Europie, nie wypełnia ona żadnej misji urzędowej dla żadnego z rządów owych, lecz gotowa jest udzielić informacji co do położenia politycznego i wojskowego Rosji tym wszystkim, którzy interesują się sprawami Rosji i pragną otrzymać bezpośrednie wiadomości.

Spisek przeciw rządowi.

Uern, 12 lipca. Szwajcarska Agencja telegraficzna donosi z Medjolanu: Żywa sensacja we włoskiej Izbie deputowanych wywołała interpelacja socjalisty Turattiego, odnosząca się do działalności pewnego obcego poselstwa w Rzymie. „Avanti“ przypuszcza iż chodzi tu o poselstwo francuskie. „Corriere della Serra“ twierdzi, iż w Rzymie istniał spisek, zamierzający do obalenia obecnego rządu. Na czele tego spisku mieli stać Lusatti, Salandra i Reymoudi.

Co słyszeć nowego?

Konferencja.
(x) Wobec przyjazdu dziś w poniedziałek d. 14 b. m. do Łodzi delegatów kuźnictwa Poznańskiego, zarząd Stowarzyszenia polskich kuźców i przemysłowców chrześcijańskich urządził dziś o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu własnym przy ul. Aleja Kościuszki 17 specjalną konferencję, a następnie wspólną wieczerzę.

Żądają jent udział wazystkich członków. Zapisy przyjmuje sekretariat stowarzyszenia w poniedziałek o g. 4-ej po poł. do godz. 7-ej wieczorem.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.
Dziś Teatr Polski daje uroczyste przedstawienie z powodu przypadającej w dniu najbliższym rocznicy święta francuskiego Welności z programem następującym: Hymny Polaki i Francuski wykoną orkiestra, słowo wstępne, oraz obraz Pod Wagram z „Orlecia“ E. Rostanda i „Romendant Turm“.

Początek o godz. 8 wiecz. Przedstawienie to na którym będą obecni przedstawiciele misji wojskowej francuskiej, obudziło wielkie zainteresowanie.